

Sygn. akt IX W 3786/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 05 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: sekretarz sądowy Anna Ostromecka

w obecności oskarżyciela publ. M. R.

po rozpoznaniu w dniu 05 stycznia 2018 r. sprawy

W. D.

syna J. i R. z domu M.

ur. (...) w O.

obwinionego o to, że:

w dniu 17 października 2017 r. o godz. 16:50 w O. na ul. (...) kierując samochodem m-ki M. o nr rej. (...) ominął pojazd, który jechał w tym samym kierunku, lecz zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszemu

- tj. za wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 26 ust. 3 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym

ORZEKA:

I. obwinionego **W. D.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 97 kw w zw. z art. 26 ust. 3 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym i za to na podstawie art. **97 kw** skazuje go na **karę 500,- (pięćset) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od kosztów postępowania i opłaty.

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 17 października 2017 r., funkcjonariusze Wydziału W. Patrolowego Komendy Miejskiej Policji w O. st. asp. P. Z. (1) i st. sierż. A. K. (1) pełnili służbę w oznakowanym radiowozie policyjnym m. in. na terenie O.. Około godziny 16⁵⁰ funkcjonariusze ci jechali radiowozem prawym pasem ronda (...) i zamierzali zjechać w ulicę (...). Kiedy byli już na tej ulicy spostrzegli, że jadący przed nimi prawym pasem samochód zbliżając się do wyznaczonego przejścia dla pieszych zaczyna zwalniać i zatrzymywać się, aby ustąpić pierwszeństwa pieszym zbliżającemu się do tego przejścia. Zobaczyli wówczas że jadący lewym pasem samochód m-ki M. (...) o nr rej. (...) ominął pojazd który już zatrzymał się na prawym pasie i kontynuował jazdę przejeżdżając przez to przejście, w sytuacji gdy piesi już zdążyli na nie wejść. Funkcjonariusze widząc tę sytuację udali się za tym pojazdem i na ul. (...) zatrzymali kierującego nim do kontroli. Okazało się, że pojazdem tym kierował obwiniony W. D., który nie przyjął proponowanego mu mandatu karnego, twierdząc, że jest on zbyt wysoki.

(dowody: notatka urzędowa k. 3, szkic k. 4 wydruk z bazy (...) k. 13; zeznania świadków: P. Z. k. 22, A. K. k.22).

W związku z powyższym W. D., stanął pod zarzutem popełnienia wykroczenia z art. 97 kw w zw. z art.26 ust. 3 pkt. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia. Wyjaśnił, że w dniu zdarzenia jechał swoim samochodem lewym pasem ruchu ulicy (...) po zjeździe z ronda (...). Jego zdaniem jechał on szybciej niż samochód na prawym pasie, który wyprzedził ok. 3 metrów przed przejściem. Podkreślił, że w jego ocenie piesi będący z prawej strony nie weszli jeszcze na przejście dla pieszych i on nie stworzył żadnego zagrożenia. Zaznaczył, że on tego dnia się spieszył, bo szukał sklepu dla przewożonej osoby chorej na cukrzycę, która się źle poczuła i aby kupić jej coś słodkiego dla złagodzenia objawów choroby.

(dowód: wyjaśnienia obwinionej k.22)

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionego nie zasługują na wiarę, albowiem pozostają w sprzeczności z przeprowadzonymi w niniejszej sprawie dowodami.

Zdaniem Sądu na pełne podzielenie zasługują zeznania funkcjonariuszy Policji P. Z. (1) i A. K. (1), gdyż są konsekwentne, spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają. Świadkowie ci, jednoznacznie wskazali, że jechali sąsiednim pasem za pojazdem obwinionego ok. 20-40 metrów, prawym pasem ul. (...) i doskonale widzieli, że w momencie gdy nieustalony pojazd jadący prawym pasem zatrzymał się przed wyznaczonym przejściem dla pieszych i zaczęli wchodzić na to przejście piesi, pojazd kierowany przez obwinionego ominął lewym pasem ruchu ten samochód przejeżdżając przez to przejście. Oboje świadkowie stanowczo zeznali, że pojazd obwinionego przejechał obok pojazdu ustępującego pierwszeństwa pieszym w momencie, gdy samochód na prawym pasie stał już pewną chwilę i wykluczyli sytuację deklarowaną przez obwinionego, że jego pojazd wyprzedził samochód jadący prawym jeszcze przed tym przejściem. Świadkowie ci przy tym wyraźnie i dobitnie podkreślili, że gdy pojazd obwinionego przejeżdżał przez przejście piesi, przechodzący z prawej strony na lewą byli już na tym przejściu i zdążyli dojść do wysokości maski samochodu stojącego na pasie prawym.

Sąd Rejonowy w całości dał wiarę zeznaniom wskazanych wyżej świadków również dlatego, że są dla obwinionego osobami całkowicie obcymi i nie mieli żadnych racjonalnych powodów by bezpodstawnie ją obciążać. Ponadto, jako funkcjonariusze Policji, zeznawali na okoliczności związane wyłącznie z ich służbą i z tego względu, nie będąc zaangażowanymi osobiście w sprawę, nie byli zainteresowani wynikiem postępowania, co dodatkowo stanowi o ich bezstronności.

Warto dodatkowo zauważyć, że relacje tych świadków wspiera dowód w postaci notatki urzędowej sporządzonej z tego zdarzenia przez P. Z., który pozwala na dodatkową dokładniejszą ocenę tej sprawy.

Wypada również zauważyć, że zapisane również w notatce funkcjonariusza a wypowiedziane przez obwinionego słowa, że nie widział pieszych na przejściu wydają się o tyle wiarygodne, że widok na prawą stronę, a więc tą z której nadchodzili piesi, miał zasłonięty przez pojazd stojący na prawym pasie i ustępujący pieszym pierwszeństwa.

Odnosząc się do wyjaśnień obwinionego na rozprawie, który przekonywał, że wykonał on de facto manewr wyprzedzania pojazdu jadącego prawym pasem, to w świetle tych wyjaśnień należałoby uznać, że manewr taki był również zabroniony przez obowiązujące przepisy i równie niebezpieczny, bo przepis art. 26 ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym zabrania również wyprzedzania pojazdu na przejściu i bezpośrednio przed przejściem dla pieszych, chyba, że ruch na takim przejściu jest kierowany. Skoro z wyjaśnień obwinionego wynika, że manewr wyprzedzania miałby wykonać ok. 3 metry przed tym przejściem to niewątpliwie było to „bezpośrednio” przed tym przejściem.

Jednak Sąd ostatecznie uznał, że w świetle przeprowadzonych dowodów obwiniony w dniu 17 października 2017 r., o godz. 16:50 w O. na ul. (...), kierując samochodem marki M. o numerze rejestracyjnym o nr rej. (...) ominął pojazd, który jechał w tym samym kierunku lecz zatrzymał się w celu ustąpienia pierwszeństwa pieszemu, naruszając tym samym normę przepisów art. 97 kw w zw. z art. 26 ust. 3 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Przy wymiarze kary jako okoliczność obciążającą Sąd wziął pod uwagę uprzednią karalność obwinionego za wykroczenia w ruchu drogowym (k.13).

Kolejną okolicznością obciążającą to naruszenie przez obwinionego jednej z podstawowych, wręcz kardynalnych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, które może skutkować bardzo poważnymi konsekwencjami – ze śmiercią osoby pieszej włącznie.

Ustawodawca wprowadzając tak rygorystyczne zakazy dotyczące manewru omijania innego pojazdu ustępującego pierwszeństwa pieszym na przejściu dla pieszych miał na uwadze, że szansę przy kontakcie pieszego z jadącym po przejściu dla pieszych samochodem są praktycznie żadne i skutki takich potrąceń są zazwyczaj tragiczne. W niniejszej sprawie do takiej tragedii było naprawdę blisko, bo nie można zapomnieć, że tak jak i widoczność na pieszych obwiniony miał ograniczoną przez stojący na prawym pasie samochód, tak samo piesi mogli nie widzieć pojazdu obwinionego wjeżdżającego na to przejście.

W tych warunkach wymierzona obwinionemu kara grzywny w wysokości 500,- złotych jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu i zawinienia, a także spełni swoje cele w zakresie prewencji generalnej i indywidualnej.

Analizując sytuację majątkową i osobistą obwinionego, Sąd uznał, że nie pozwalają mu one na uiszczenie również kosztów postępowania i opłaty.